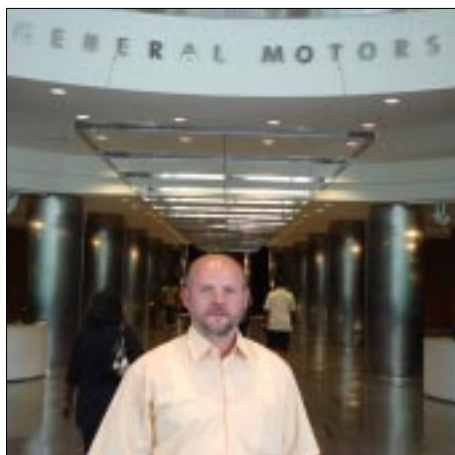


Niezależnego
Samorządnego
Związku
Zawodowego**Solidarność**Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność
General Motors Manufacturing Poland
Premier MSSP – Sils Centre Gliwice – ACG – Adecco – Wega A
44-121 Gliwice, ul. Adama Opla 1, budynek G-5 (parter)

Nr 08 (164)

29 CZERWCA 2010 R.

*Nasz człowiek w Detroit,
czyli Robert Potempa
w holi siedziby GM
(czyli jak mawiają za oceanem
- kwatery głównej)
podczas Konwencji UAW,
która była jednocześnie okazją
do przypomnienia jubileuszu
75-lecia tego związku.
Rocznica minęła przed
miesiącem - UAW powstał
w maju 1935,
oczywiście w Detroit.*



Potrzebna solidarność

Pod hasłami jedności pracowników i solidarności w działaniu oraz przeciwstawiania się równaniu w dół praw pracowniczych odbywał się 15-16 czerwca w Detroit 35 Konwencja UAW (United Auto Workers), związku zawodowego zrzeszającego ponad pół miliona pracowników, a będącego członkiem amerykańskiej centrali AFL-CIO (ponad 11 milionów związkowców) oraz kanadyjskiej CLC/CTC (3 miliony członków). W konwencji wzięli udział związkowcy z wielu innych krajów, gdyż globalizacja współ-

czesnej gospodarki wymaga współdziałania przedstawicieli pracowników zatrudnianych przez koncerny na całym świecie. Wśród zaproszonych gości był przedstawiciel NSZZ Solidarność GMMP Robert Potempa.

– *Będziemy awangardą walki o sprawiedliwość społeczną i gospodarczą* – deklarował **Bob King**, nowy szef UAW, który zastąpił na fotelu przewodniczącego **Rona Gettelfingera**. – *Jako związkowcy musimy wstać i walczyć dla wszystkich pracowników na świecie o sprawiedliwe wynagrodzenia i świadczenia socjalne.*

Nowy przewodniczący UAW podkreślał znaczenie związków zawodowych i konieczność zwiększania ich liczebności. Zwracał uwagę, na zagrożenia związane z wymuszaniem przez firmy ograniczenia praw pracowniczych, za pomocą przesuwania produkcji między zakładami. **(22)**

Pomóż zalanym

Ostatnie powodzie poczyniły znaczne spustoszenie w okolicach Bierunia. Pomoc dla poszkodowanych organizuje m.in. Solidarność KWK Piast, która zwróciła się do wszystkich związkowców z naszego terenu o włączenie się do tej akcji. Odpowiadając na ten apel Solidarność GMMP rozpoczęła zbórkę darów rzeczowych dla powodzian. Można je składać codziennie w siedzibie związkowej (budynek G-5, parter), natomiast ewentualne wpłaty gotówkowe należy kierować bezpośrednio na konto Solidarności KWK Piast w ING Banku Śląski oddz. w Bieruniu, nr 64 1050 1399 1000 0022 6440 0397, koniecznie z hasłem „powódź”. Nasza międzyzakładowa Solidarność przekazała już dla poszkodowanych przez żywioły tysiąc złotych. **(2)**

Karnet na zabawę

Każdy związkowiec Solidarności GMMP może nabyć zniżkowe karnety – zarówno rodzinne (dla czterech osób), jak i indywidualne – do chorzowskiego Wesołego Miasteczka. Uprawniają one do korzystania ze wszystkich atrakcji lunaparku przez cały dzień, bez żadnych ograniczeń. Karnet rodzinny kosztuje 110 zł (normalna cena to 150 zł), a indywidualny 35 zł. Można zatem sporo zaoszczędzić. **(r)**

Krzywym okiem

Toast mineralną

Gdy z nieba leje się słoneczny żar, a temperatura w halach niebezpiecznie zbliża się do tej z piekarnika zawsze powraca kwestia wody, a konkretnie jej picia oraz wpływu tej konsumpcji na zdrowia pracowników. Podczas wykonywania pracy w wysokiej temperaturze tracą oni z potem – jak wynika z danych Państwowej Inspekcji Pracy – około 0,5-1,0 litra wody na godzinę, w zależności od wysiłku fizycznego. Pocenie się powoduje utratę wody i soli mineralnych w organizmie. W efekcie praca w wysokiej temperaturze może prowadzić do omdleń, kurczy ciepłych, wyczerpania oraz udarów. Dlatego też w czasie upałów pracownicy powinni pić napoje, najlepiej często w małych porcjach. Ich ilość, rodzaj i temperatura powinna być dostosowana do warunków wykonywanej pracy oraz potrzeb fizjologicznych poszczególnych zatrudnionych. PIP jednak podkreśla, że w skład każdego litra napoju powinien wchodzić gram soli, gdyż podczas pocenia dochodzi do znacznej utraty elektrolitów oraz gram witaminy C.

Zatem nie najlepsza na upały jest woda źródłana, najtańsza z butelkowanych, choć uważana za synonim zdrowia i vitalności. Posiada ona śladowe ilości składników mineralnych, a tym samym nie tylko nie uzupełnia ich braków w organizmie, ale dodatkowo je wymywa. Woda źródłana jest bowiem tak chłonna, że zabiera ze sobą wszystko co się da. Gdy jej skład zbliża się do chemicznego ideału, to taka woda staje się groźna dla zdrowia. Udowodniono, że po wypiciu pięciu litrów wody destylowanej człowiek umiera, gdyż rozrzedza ona elektrolity oraz wypłukuje potrzebne do życia składniki mineralne.

Jako, że żadna przesada nie jest wskazana niebezpieczne dla zdrowia jest także picie zamiast wody napojów izotonicznych, które dla odmiany mają ogromną zawartość soli, składników mineralnych oraz glukozy, wzmacniając pracę serca. Są one wskazane dla sportowców podczas nadzwyczajnego wysiłku, ale nie jako codzienny suplement diety czy też napój do gaszenia pragnienia. Nadmierne picie izotoników prowadzi do nadmiaru soli mineralnych i cukru (jest nim glukoza) w organizmie, co paradoksalnie w skrajnych przypadkach też może doprowadzić do zgonu. Żadna przesada nie jest bowiem dobra i dlatego też roztwór (wodny) soli fizjologicznej jest podawany w szpitalach w formie kroplówki, a nie drogą wlewania do gardła.

Pozostaje zatem pytanie: co pić w czasie upałów? Okazuje się, że najlepiej wodę mineralną i to taką zawierającą w litrze co najmniej gram składników mineralnych, w tym 50 mg magnezu. To jeden z najcenniejszych pierwiastków dla ludzkiego organizmu, którego dodatkowo ciągle nam brakuje. Woda może być gazowana, która jest wskazana po większym wysiłku fizycznym (lepiej usuwa toksyny z organizmu), choć ta „bez bąbelków” jest nieco lepsza dla układu trawiennego. Ostrożnie należy podchodzić do tzw. wód smakowych, które najczęściej nie tylko zawierają sporo cukru (a tym samym kalorii), ale dodatkowo mają „aromat identyczny z naturalnym”, czyli oparty na chemii spożywczej. Słowem podczas upałów najlepiej toasty wznosić czystą wodą mineralną. Oczywiście na zdrowie! **Mr Solidarek**

Ryba brała

Słoneczna aura towarzyszyła tegorocznym wędkarskim zmaganiom o Puchar Przewodniczącego NSZZ Solidarność GMMP. Do rywalizacji na łowisku w Rudzińcu przystąpiło 26 zawodników, których łupem padło łącznie 27,42 kg ryb. Najlepsi mogli się pochwalić połowami ponad 4-kilogramowymi, wystarczającymi na nie jeden obiad dla licznej rodziny. Oczywiście pod warunkiem, że ryby trafiałyby na patelnię, a nie z powrotem do wody, jak to miało miejsce podczas zawodów.

Walka o czołowe lokaty była zacięta, a o zwycięstwie decydowały dosłownie dekagramy. Ostatecznie główne trofeum trafiło do **Adama Wnętrza**, mającego na koncie 4,32 kg złowionych ryb. Wyprzedził on **Janusza Szulika** (4,20 kg) oraz **Remigiusza Kosa** (4,00 kg). Ten ostatni mógł się jednak pochwalić największą złowioną rybą, okazem mającym 1,92 kg. Wśród juniorów, czyli zawodników mających do 15 lat, zwyciężył **Szymon Szulik** z dorobkiem 1,40 kg ryb, który stoczył zacięty pojedynek z **Szymonem Gumiennym** (1,28 kg). Na najniższym stopniu juniorskiego podium stanęła **Sylwia Nowak**, której połów nie był może imponujący (0,10 kg), ale ryba była prawie złota. Jako, że prawie czyni sporą różnicę, żadnych życzeń nie spełniała.

Po pucharowych zmaganiach przy zimnych napojach zwycięzcy świętowali, a pokonani zapowiadali rewanż. Okazję będą mieli już za rok. **(kb)**

Komunikat

Fundacja na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kolosy informuje, iż w związku z decyzją Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w sprawie dofinansowania wyjazdów kolonijnych dzieci z rodzin poszkodowanych w wyniku powodzi **prowadzi nabór na turnus kolonijny**. Warunkiem skorzystania z bezpłatnych kolonii jest dostarczenie zaświadczenia z Ośrodka Pomocy Społecznej potwierdzającego, iż dana rodzina jest poszkodowana w wyniku powodzi. Uczestnikami kolonii mogą być dzieci zamieszkałe w województwie śląskim, będące uczniami ze szkół podstawowych lub gimnazjum. Uwaga, mogą to być również dzieci, które już raz skorzystały z bezpłatnych kolonii „dla powodzian” (organizowanych przez samorządy, oświatę itp.).

Wszyscy zainteresowani proszeni są o kontakt z Fundacją im. Grzegorza Kolosy (**Katowice, ul. Floriana 7, pok. 202, tel. 32/253-91-41**). Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest **Wioletta Sznapka**, kierownik Biura Fundacji.

M OPLIK

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY

MIEDZYZAKŁADOWEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ
NSZZ SOLIDARNOŚĆ

GENERAL MOTORS MANUFACTURING POLAND
GLIWICE, UL. ADAMA OPLA 1, TEL. 270-92-09

TEL. ZAKŁADOWE 92-09, 23-33

E-MAIL: SOLIDARNOSC.OPEL@WP.PL

KOLEJNY NUMER UKAŻE SIĘ 12 LIPCA 2010 R.

Działając razem możemy osiągnąć więcej

Zorganizowani mają lepiej

Chcesz mieć wpływ na decyzje dotyczące warunków twojej pracy i płacy? Potrzebujesz pomocy prawnej? Czujesz się zagrożony w swoich prawach pracowniczych? Przełożony uwziął się na ciebie? Masz uwagi do stanowiska na którym pracujesz? Jeśli tak, to jak najszybciej zgłoś się do NSZZ Solidarność GMMP. Pojedynczy głos często niewiele znaczy, ale razem możemy osiągnąć wiele.

W zakładach, gdzie większość załogi stanowią związkowcy przykładą się większą wagę do warunków pracy, bezpieczeństwa oraz przestrzegania prawa. Zrzeszeni pracownicy mogą również wynegocjować wyższe płace czy lepsze warunki socjalne. Dlatego też organizowanie się w silny związek zawodowy – taki jak NSZZ Solidarność – jest najskuteczniejszym sposobem zadbania o swoje pracownicze interesy. Doświadczenia z roku 1980, 1989 i czasów współczesnych pokazują, że tyl-

ko zorganizowane społeczeństwo obywatelskie może walczyć skutecznie o godne życie, a tym samym zmieniać nasz kraj. **(zz)**

Twój przyjaciel SIP

Miłośników kryminalów nie trzeba przekonywać, że gdy do akcji wkracza inspektor to sprawa zaczyna być poważna. Jeśli jest to jednak społeczny inspektor pracy, na pewno niczego nie muszą obawiać się pracownicy, również ci niedawno przyjęci. Społeczna inspekcja pracy, czyli po prostu SIP, to służba pełniona przez ich kolegów, której głównym celem jest zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz ochrona uprawnień pracowniczych, gwarantowanych przez prawo. Zatem SIP-owiec, choć inspektor, nie ściga pracownika, lecz zadba o jego interesy. **(sp)**

Utrzymanie z regułami

Zasady tworzenia harmonogramu pracy oraz wynagradzania pracowników utrzymania ruchu reguluje porozumienie zawarte przy międzyzakładową Solidarność GMMP. Tym samym uporządkowana i co ważne jednoznacznie uregulowana reguły obowiązujące tą grupę zatrudnionych.

Porozumienie przewiduje, że pracownicy utrzymania ruchu na wydziałach: Karoserii (Body), Lakierni (Paint) i Montażu Głównego (GA) otrzymywać będą dodatek w wysokości 20 proc. stawki dziennej (liczonej od płacy bazowej plus IMPU) za każdą dniówkę przepracowaną w tzw. przesuniętym dniu roboczym. Natomiast w sytuacji, gdy zatrudniony zostanie poproszony o przyjęcie do pracy (wezwany) w dniu wolnym przysługującym za przesunięty dzień roboczy, otrzyma za nadprogramową dniówkę nadgodziny ze 100 proc. dodatkiem.

Harmonogram pracy dla grupy utrzymania ruchu ogłaszany będzie co najmniej dwa tygodnie przed okresem rozliczeniowym, tak aby sami zainteresowani mieli możliwość zgłoszenia uwag i propozycji zmian. Pracownicy mają jednocześnie otrzymywać ustalone (zatwierdzone) plany pracy w wersji papierowej. Zmiana wprowadzonego w życie harmonogramu będzie możliwa jedynie w przypadku dużych, niemożliwych do przewidzenia problemów z absencją (wakatami) oraz indywidualnie w przeniesienia pracowników utrzymania ruchu na inny wydział lub na wniosek samego zatrudnionego. Nie jest natomiast możliwa zmiana harmonogramu pracy wynikająca wyłącznie ze zwiększenia planu produkcyjnego. Zmiany w planie pracy będą możliwe tylko z dwutygodniowym wyprzedzeniem, jeśli zmniejszają liczbę dni wolnych (czyli zwiększają obciążenie) konkretnego pracownika. Jednocześnie zastrzeżono, że harmonogram dla systemu trzyzmianowego nie będzie przewidywał więcej niż sześciu nieobecnych (mających wolne za przesuniętą dniówkę roboczą) dziennie

na wydziale Karoserii oraz po trzech na Lakierni i Montażu Głównym.

Porozumienie obowiązuje od 1 lipca, czyli drugiego półrocza. Zostało zawarte na czas nieokreślony, ale jego sygnatariusze w dodatkowym protokole ustalili, że w grudniu 2010 odbędzie się spotkanie na którym zostanie przeanalizowane funkcjonowanie przyjętych regulacji dotyczących zatrudnionych w grupie utrzymania ruchu. **(zz)**

Zmienne tercje

Mając w założeniach służyć krótkiemu odpoczynkowi oraz zjedzeniu posiłku, zwane go zwyczajowo drugim śniadaniem (choć na drugiej zmianie to raczej podwieczorek, a na trzeciej coś zbliżonego do nocnego podjadania) przerwy w pracy na lakierni w ostatnim czasie stały się nadzwyczaj ruchome. Przy okazji dość poważnie zaczęła różnić się długość poszczególnych tercji. Jest o tyle kłopotliwe, że zazwyczaj są one odwrotnie proporcjonalne do przepracowanego czasu. Innymi słowy najkrótsza jest najczęściej pierwsza z nich, a najdłuższa ostatnia, choć logicznie rzecz biorąc powinno być odwrotnie. Pod koniec dnia pracy normalny człowiek szybciej odczuwa zmęczenie, niż na początku dniówki, kiedy to – używając języka komentatorów sportowych – jedzie na świeżości.

Długość tercji należałoby zatem wyrównać, a nawet odwrócić, co nie powinno być problemem, gdy o czasie przerw rzeczywiście decydowała troska o siły pracowników. Wydaje się jednak, że na lakierni decydujący głos należy w tej kwestii nie do załogi, lecz podwykonawcy dbającego o czystość instalacji, a zatrudniającego (za sprawą niskiego kontraktu) zbyt mało osób. To pod jego cykl pracy ustalone są przerwy. Tym samym zatrudnieni na wydziale bez okien odpoczywają – niejako przy okazji – gdy automaty trzeba przeczyszczyć. **(MrS)**